www.RycerzeKolumba.com

ZBROJA

Biuletyn Informacyjny Rady Stanowej Rycerzy Kolumba w Polsce

Luty 2015, Rok III/2 Nr 16

W SŁUŻBIE JEDNEMU.

W SŁUŻBIE WSZYSTKIM.

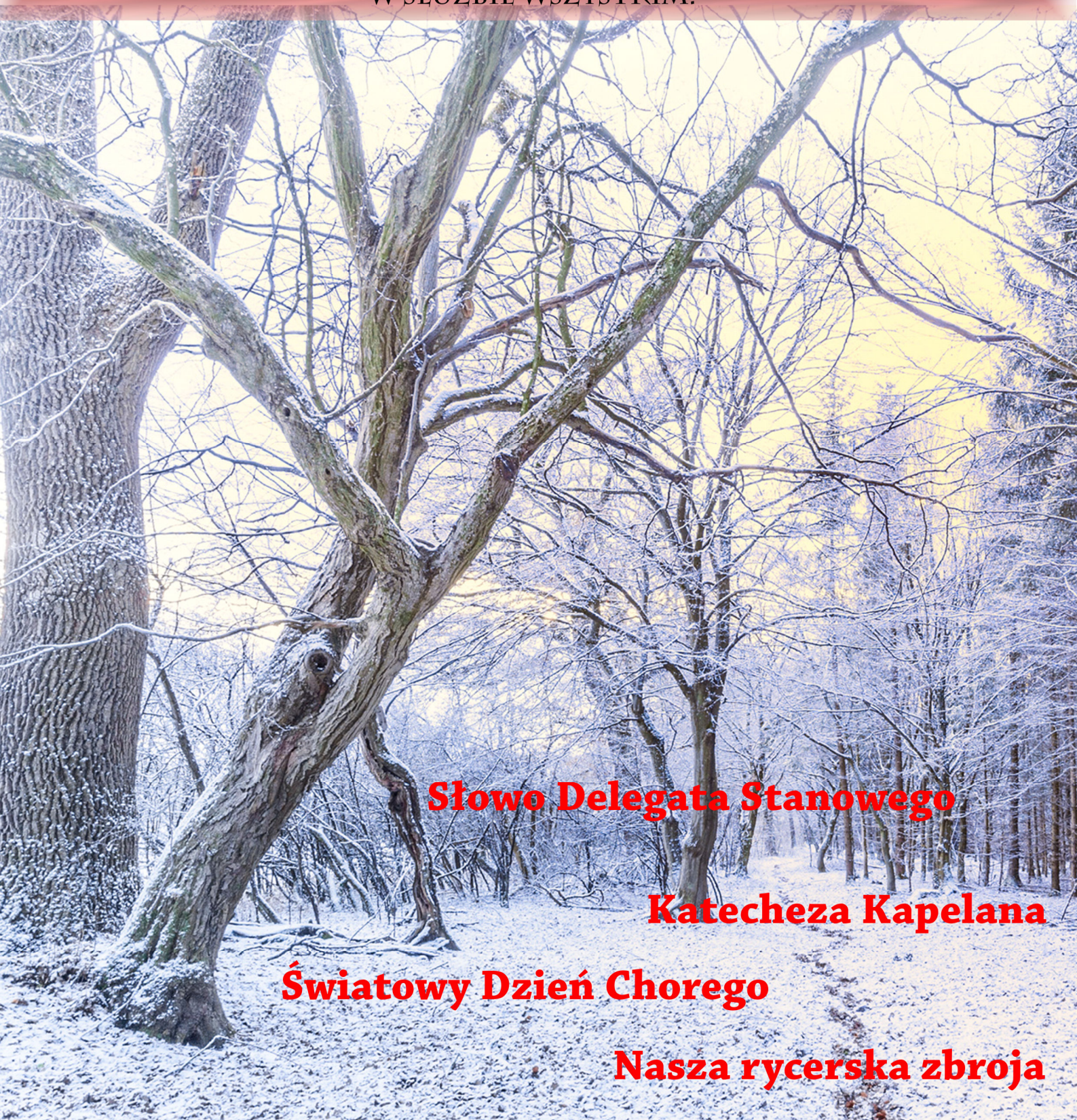

Słowo Delegata Stanowego

Katecheza Kapelana

Światowy Dzień Chorego

Nasza rycerska zbroja

Słowo Delegata Stanowego

Czcigodni Kapelani,
Zacni Bracia,

Pierwsze dni tego miesiąca, to jednocześnie zakończenie okresu bożonarodzeniowego. Dla nas Rycerzy Kolumba to kolejny miesiąc pracy i poświęcania czasu najbardziej potrzebującym.

Jest to dla nas wyjątkowy czas. Od tego miesiąca każdy z nas razem ze swoja rodziną może zaangażować się w jeszcze głębsze religijne przeżywanie roku kalendarzowego. Każdy z Was z pewnością otrzymał już podręcznik „Budowanie Kościoła Domowego – Rodzina żyjąca w pełni."

Nasz Najwyższy Rycerz Carl Anderson w słowie wstępnym zachęca nas:
„Jak poprzez wieki pokazują nam święci, świętość życia prowadzi nieodzownie do dawania świadectwa w codziennym życiu. W naszych czasach dzieło ewangelizacji nie jest zarezerwowane tylko dla nielicznych wybranych, ale jest obowiązkiem wszystkich ochrzczonych chrześcijan".

W bardzo dosłownym sensie wszyscy jesteśmy powołani do bycia misjonarzami. Wszyscy jesteśmy wezwani, aby swoim życiem każdego dnia „głosić" Ewangelię ludziom wokół nas. Dla większości z nas podstawowym miejscem by to robić są właśnie nasze rodziny.

W ramach tego programu nasze rodziny mogą pełniej realizować swoją misję, aby być autentycznym Kościołem domowym. Odbywa się to poprzez codzienną modlitwę, katechezy, czytanie Pisma Świętego, jak również poprzez miesięczne projekty charytatywne i społeczne, które mogą być zrealizowane przez konkretną rodzinę."
Gorąco zachęcam wszystkich naszych Księży Kapelanów do wykorzystania tego programu w pracy formacyjnej rycerskich rodzin.

Przygotowania do V Konwencji Stanowej to wybory delegatów z każdej Rady Lokalnej, zgłaszanie uczestnictwa delegatów, małżonek, kapelanów i obserwatorów. Zachęcam Was Bracia do tego, by reprezentacja Rady Lokalnej nie ograniczała się do samych delegatów. Konwencja jest doskonałą okazją do wspólnego spotkania. Raz jeszcze proszę wszystkich Wielkich Rycerzy o dyscyplinę w realizacji zadań związanych z Konwencją, terminowe przesyłanie potrzebnych zgłoszeń i niezbędnych informacji.

Konwencja Stanowa to także czas podziękowań, deklaracji i podejmowania zobowiązań wyrażony w uchwalanych rezolucjach. Rezolucje mogą zgłaszać wszystkie Rady Lokalne - Komitet ds. Rezolucji przedstawia rezolucje do podjęcia. Proszę zatem Braci o przygotowywanie propozycji rezolucji, pamiętając jednocześnie, że podejmowane zobowiązania wymagają naszej wspólnej ich realizacji.

Rozpoczynający się w tym miesiącu Wielki Post niech będzie czasem wewnętrznego oczyszczenia i owocnego nawrócenia. Podejmowane dzieła wielkopostne niech skierowane będą do najbardziej potrzebujących. Zachęcam do zaangażowania się w zbiórkę żywności, organizowanie pomocy potrzebującym.

Proszę Was Bracia, byście w swoich modlitwach pamiętali o zbliżającej się Konwencji Stanowej i o podejmowanych inicjatywach.

Vivat Jezus!

Andrzej Anasiak
Delegat Stanowy w Polsce
Zakonu Rycerzy Kolumba

Katecheza Kapelana

Katecheza 36
luty 2015

Drodzy Bracia Rycerze,

Ostatnia katecheza omawia zagadnienie niepłodności i innych form realizacji powołania macierzyńskiego i ojcowskiego przez chrześcijańskich małżonków, których Bóg nie obdarzył własnym potomstwem. Jednakże bywa i tak, że małżonkowie nie godzą się z takim stanem rzeczy i podejmują działanie, by jednak mieć własne dzieci. Nie ma nic złego w takich usiłowaniach, o ile nie dokonują się one kosztem potomstwa i dobra małżonków. Specjalnie nie mówię tutaj o naruszaniu zasad, ponieważ w obliczu cierpienia małżonków pragnących potomstwa powoływanie się na zasady może brzmieć cokolwiek bezdusznie. Zasady moralne nie są jednak „sztuką dla sztuki" czy też próbą ocalenia jakiegoś abstrakcyjnego porządku moralnego, lecz stoją na straży dobra pewnych osób. Jego naruszenie wiąże się nie tylko z wyrządzeniem krzywdy komuś innemu, ale także z duchową porażką tego, kto się takiej krzywdy dopuszcza. Dla lepszego zobrazowania o co tu chodzi wyobraźmy sobie taką sytuację: każdy człowiek musi zarabiać pieniądze, ponieważ musi z czegoś żyć. Może się jednak okazać, że chwilowo nie ma pracy, którą by się chciało wykonywać albo w ogóle nie ma żadnej pracy. To jednak nie oznacza, że można zdobywać środki do życia poprzez działalność przestępczą: kradzież, oszustwo, rozbój. Skoro bowiem nie mam czegoś, do czego mam prawo i co ma wokół mnie tylu ludzi, to ja też mogę to sobie sprawić i żadne reguły mnie nie obchodzą i nie obowiązują. Czy jednak mam prawo zaspokajać moje skądinąd słuszne potrzeby krzywdząc innych ludzi?

Czy rodzice mają prawo do dziecka? Czy coś takiego jak prawo do dziecka w ogóle istnieje? Czy w swoich staraniach o dziecko mogą oni nie liczyć się z żadnym dobrem, które wchodziłoby tu w rachubę? Owszem, jeśli mają oni problem z przekazem życia, mogą się leczyć. Istnieją od dawna różne sposoby leczenia niepłodności. Dziś taką szczególną formą leczenia niepłodności jest NAPROTECHNOLOGIA. Nazwa pochodzi od angielskich słów Natural Procreative Technology, co znaczy technologia naturalnej prokreacji. Polega ona na obserwacji procesów fizjologicznych i ich normalizacji (leczeniu) w celu wyeliminowania problemów związanych z poczęciem. Nie jest to

Ks. dr hab. Tomasz Kraj

metoda skuteczna we wszystkich przypadkach niepłodności. Jej skuteczność jest jednak kilkukrotnie wyższa niż w przypadku tzw. technik wspomaganego poczęcia, do których należy sztandarowe zapłodnienie in vitro. Właśnie owe techniki medycznego wspomagania kryjące się za tą niewinną nazwą są związane z naruszaniem dobra zarówno małżonków jak i dziecka, usprawiedliwiane pragnieniem posiadania potomstwa.

Które to techniki kryją się za ową nazwą? Jest ich wiele ze względu na to, że niektóre podstawowe procedury mają swoje odmiany (modyfikacje). Wymienię jednak najbardziej typowe (podstawowe). Są to: sztuczna inseminacja nasieniem męża, sztuczna inseminacja nasieniem dawcy, zapłodnienie in vitro i transfer gamet do jajowodu. Z racji na fakt, iż najwięcej mówi się dziś o zapłodnieniu in vitro, jemu poświęcimy najwięcej uwagi.

Zapłodnienie in vitro to połączenie ludzkich gamet w laboratorium (inaczej: pozaustrojowo), a więc nie w ciele matki i wprowadzenie zarodka do ciała matki (jego implantacja do macicy). Powstaje pytanie, dlaczego czegoś takiego nie wolno robić w przypadku człowieka? Powodów jest wiele. Jedne z nich są związane z zawodnością procedury i negatywnymi skutkami medycznymi dla matki i dziecka, inne z atmosferą wokół tej procedury, która wyraża się całkowitą deprecjacją wartości ludzkich embrionów, inne jeszcze z rozkładem pożycia małżeńskiego, które jest wynikiem stosowania tych technik. Jest dużo kontrowersji na ten temat w przestrzeni publicznej. W przypadku bowiem zapłodnienia in vitro w grę wchodzą liczne interesy różnych lobby, przede wszystkim interesy finansowe. Trzeba też pamiętać, że żyjemy w świecie, w którym trudno się spodziewać prawdy od ludzi (od mediów), którzy za nic mają wartości chrześcijańskie, takie jak miłość Boga i bliźniego, dobro małżeństwa, nietykalność osobista niewinnego dziecka, ludzka godność embrionu i dla których liczy się przede wszystkim doraźna korzyść, którą można osiągnąć w kontekście cudzego nieszczęścia.

Co więc takiego dzieje się w przypadku zapłodnienia in vitro? Procedura ta rozpoczyna się często od tzw. superowulacji (zwanej też hiperowulacją). W ramach cyklu miesięcznego organizm kobiety wytwarza jedną komórkę jajową. Ponieważ metoda załodnienia in vitro jest zawodna (ma niską sprawność) z reguły powtarza się ją kilka razy. Powstaje pytanie skąd wziąć na raz kilka komórek jajowych, by można było mieć kilka embrionów do powtarzania pewnych procedur? Można je mieć na skutek superowulacji, która polega na hormonalnym oddziaływaniu na organizm kobiety tak, by wytworzył on ową zwiększoną ilość komórek jajowych w jednym cyklu (zwykle 5 – 7). Komórki te pobiera się następnie z organizmu matki w sposób mniej lub bardziej inwazyjny. Sama jednak procedura superowulacji nie jest całkowicie obojętna ani dla matki ani dla przyszłego dziecka. Skutkiem oddziaływania hormonalnego na organizm kobiety jest niebezpieczny wzrost ilości płynów w jamie brzusznej i klatce piersiowej, problemy z krzepliwością krwi, problemy z sercem, nawet zawały serca, możliwość wystąpienia raka jajnika, wreszcie możliwość wystąpienia ciąży mnogiej, niebezpiecznej zarówno dla dzieci jak i dla matki. W wyniku oddziaływania hormonalnego zmienia się także niekorzystnie środowisko w macicy, która ma przyjąć nowe życie. Pytanie, skąd ciąża mnoga u kobiety przechodzącej superowulację? Otóż zdarza się, że występuje tzw. nieznana przyczyna niepłodności (nie wiadomo dlaczego kobieta jest niepłodna). Zgłasza się więc ona do tzw. kliniki leczenia niepłodności czyli do ośrodka, w którym stosuje się zapłodnienie in vitro. Jednocześnie w czasie trwania superowulacji kobieta ta współżyje ze swoim mężem przekonana o swojej niepłodności. Tymczasem interwencja hormonalna przełamuje ową nieznaną przyczynę niepłodności i w wyniku pożycia kobieta zachodzi w ciążę mając w sobie na przykład 6 komórek jajowych. Dlatego mamy tu do czynienia z ciążą mnogą, która w przypadku człowieka jest dysfunkcją, zjawiskiem niepożądanym.

Czasem reakcją na ten stan jest propozycja selektywnej aborcji, polegającej na usunięciu kilku płodów i pozostawieniu jedynie jednego lub dwóch, które najlepiej rokują pod względem zdrowotnym.

Z względu na skutki superowulacji część ośrodków jej nie stosuje. Wtedy wszystko rozpoczyna się od zapłodnienia, czyli od połączenia w szkle laboratoryjnym gamety żeńskiej z gametami męskimi, które otrzymuje się na drodze masturbacji. W wyniku zapłodnienia powstają najpierw ludzkie zygoty, czyli ludzie w najwcześniejszej fazie ich życia. Zygota ludzka jest bowiem człowiekiem. Każdy z nas tak swoje życie rozpoczynał. Nie ma nikogo, kto by swoje życie rozpoczynał inaczej (jedynym wyjątkiem może być tzw. bliźniak jednojajowy). Zygota ta, która w szybkim czasie staje się embrionem, jest następnie wprowadzana do organizmu matki. Zanim to jednak nastąpi embriony są poddawane badaniu i te, które są wyraźnie nienormalne nie są implantowane do łona matki. Czasem embriony są poddawane badaniu genetycznemu ze względu na życzenia rodziców (zdrowie, płeć, kolor włosów, oczu, inne cechy) lub wytyczne obowiązujące w danym laboratorium. Te, które nie spełniają ustalonych kryteriów, nie są implantowane. Jeśli implantacja się uda, bywa że zostają embriony, które już rodzicom nie są potrzebne. Noszą one miano embrionów nadliczbowych. Zwykle się je zamraża w ciekłym azocie i tak przechowuje, nieraz się je używa do doświadczeń medycznych, (choć raczej należałoby powiedzieć pseudomedycznych), oddaje innym parom oczekującym potomstwa, wykorzystuje jako źródło materiału biologicznego, na przykład embrionalnych komórek macierzystych w wyniku czego tracą one swe życie, bywają wymieniane lub sprzedawane. Należy pamiętać, że każdy z tych embrionów jest osobną istotą ludzką, osobą ludzką.

Po okresie tzw. inkubacji (40 – 48 godzin) embriony są więc implantowane do macicy kobiety albo tzw. matki zastępczej. Czasem jest implantowany tylko jeden embrion, czasem dwa lub trzy, czasem nawet pięć do sześciu, ponieważ w danym ośrodku dominuje przekonanie, że im więcej ludzkich zarodków, tym większe prawdopodobieństwo, że przyjmie się przynajmniej jeden. Jeśli przyjmie się więcej, to w celu uniknięcia ciąży mnogiej proponuje się matce (tak, jak była o tym mowa wyżej) selektywną aborcję. Jeśli nie przyjmie się żaden, interwencję się powtarza. Czy ten, czy tamten zarodek, nie stanowi to dla personelu zajmującego się tą procedurą specjalnej różnicy. Czy ten czy tamten człowiek, co za różnica? Tyle ich mamy do dyspozycji. A są one, każdy z nich, odrębnym ludzkim jestestwem, odrębną osobą ludzką. Już sam ten opis wystarczy, by u człowieka wychowanego w pewnej kulturze humanistycznej wzbudzić poważne wątpliwości moralne co do zapłodnienia in vitro. Takich zastrzeżeń jest jednak więcej, zwłaszcza gdy sobie uświadomimy, że dobra ludzkiego życia, zdrowia i integralności fizycznej nie są jedynymi, jakie tu wchodzą w grę. Te rozważania będziemy kontynuować w ramach kolejnej katechezy.

Wszystkie katechezy są dostępne na stronie:

www.RycerzeKolumba.com

Członkostwo

Apel Dyrektora ds.Członkowskich

Zacni Panowie, Bracia Rycerze

Cytuję słowa naszego Najwyższego Rycerza Carla Andersona:

Największym bratnim przywilejem, który ofiarujemy Światu, to my sami. Jest to okazja do chrześcijańskiego braterstwa kobiet i mężczyzn, którzy podejmują wezwanie do chrześcijańskiego życia na poważnie i robią to, co papież Franciszek nazwał braterstwem - w którym każdy człowiek staje się sąsiadem, który troszczy się o innych.Jest to miłosierdzie, jest to jedność i jest to braterstwo - i to jest właśnie to, czym my jesteśmy jako Rycerze Kolumba.

Ogromna większość tych ludzi, którzy są członkami Rycerzy Kolumba, została zaproszona do naszej organizacji przez członka rodziny lub przyjaciela. Ale też i ogromna większość wypowiedziała się, że nigdy lub rzadko proponowali komuś członkostwo w Rycerzach Kolumba. TO MUSI SIĘ ZMIENIĆ.

To przesłanie musi być powtarzane przez nas wielokrotnie.

Poproś znajomego, aby przyłączył się do Rycerzy Kolumba. Poproś kolegę Katolika, aby był z nami. Jest to obowiązek członkowski każdego z nas.

Jako Zakon Rycerzy Kolumba, ze 133 latami doświadczenia, mamy metody na stały i konsekwentny rozwój. Są to plany i programy rekrutacyjne: "jeden nowy członek na Radę na miesiąc", "wyzwania dla Rad" i "program klubu VIP".

Wzrost członkostwa nie pojawia się tylko z prowadzenia rekrutacji, jest on głównie rezultatem działań, jakie podejmuje każdy Rycerz i jego Rodzina na poziomie rady lokalnej. Są to nasze programy charytatywne i braterskie.

W tym duchu prowadzona nasza aktywność upowszechnia istotę i charyzmat naszego zakonu. Poprzez nasze osobiste świadectwo zapraszamy do swoich wspólnot nowych Braci Rycerzy. Zadbajmy o to, by dzielić się otrzymanym Dobrem z innymi mężczyznami w naszej Ojczyźnie.

Zacni Bracia w Rycerstwie!

Im jest nas więcej, tym więcej możemy uczynić dobra.

Nowi Rycerze to: nowe pomysły i więcej rąk do pracy.

Zbliżamy się do naszego największego święta rycerskiego, czyli Konwencji Stanowej. Spotkajmy się na niej z podniesioną głową i z wykonaniem naszych celów, czyli: w każdej Radzie Zespół Pierwszego Stopnia, a o przyjęcia będziemy spokojni.

Pozdrawiam serdecznie i bratersko od całego pionu członkowskiego.

Vivat Jezus !!!

Dariusz Wolniak

Dyrektor ds. Członkostwa

Zakonu Rycerzy Kolumba w Polsce

Programy

Zacni Bracia Rycerze!

Za nami miesiąc styczeń. Był to czas wyjątkowej aktywności w większości Rad. Z radością obserwowałem zaangażowanie Rycerzy w przygotowywanie Orszaków Trzech Króli. Działanie to przynosi piękne owoce i sprawia, że tłumnie - całymi rodzinami - rzesze wiernych obchodzą to święto.

W miesiącu styczniu wiele rad zaangażowało się w przygotowanie koncertów i konkursów kolęd, a przede wszystkim zachęcało do wspólnego kolędowania.

W wielu rejonach odbyły się już spotkania półroczne, które pozwoliły na podsumowanie pierwszego półrocza Roku Bratniego, a także umożliwiły nakreślenie planów na najbliższe miesiące.

W lutym rozpoczyna się Wielki Post. Jest to także dobry czas na zorganizowanie Niedziel Rycerskich, a także dni skupienia.

Tradycją jest już zaangażowanie Rycerzy Kolumba w przygotowanie nabożeństw Drogi Krzyżowej. A jeśli w Waszej Parafii jeszcze nie ma takiego zwyczaju, to może w tym roku warto byłoby rozpocząć?

W lutym obchodzony jest także Światowy Dzień Chorego. Otoczmy modlitwą cierpiących, a także włączmy się w pomoc potrzebującym.

Rozpoczął się także czas rozliczeń podatkowych. Zachęcam, aby przekazać 1% podatku w rozliczeniu na szczytny cel. Jest wiele osób i dzieł, które warto wesprzeć. Tym sposobem możemy także zrealizować rezolucję dotyczącą wsparcia dla Telewizji Trwam.

Kolejny już raz przypominam, że Pion Programowy przygotowuje comiesięczny newsletter, który może otrzymywać każdy rycerz po przesłaniu imienia i nazwiska oraz numeru członkowskiego na maila *programy@rycerzekolumba.com*

Z braterskim pozdrowieniem

Krzysztof Zuba

Dyrektor ds. Programowych

KOMUNIKAT

Zacni Bracia !

Mając na uwadze czas przygotowań do V Konwencji Stanowej, która odbędzie się w dniach 24-25 kwietnia 2015 w Łodzi, przypominam o zasadach zgłaszania dzieł wykonanych przez Twoją Radę do Nagrody Stanowej za Rok Bratni 2014/2015.

Kategorie:

- Na rzecz Kościoła
- Na rzecz Społeczności
- Na rzecz Rady
- Na rzecz Rodziny
- Na rzecz Młodzieży
- Na rzecz Obrony Życia

Zgłaszamy dzieła z okresu od 1 marca 2014 do 28 lutego 2015.

Termin zgłaszania do 15.03.2015.

Zgłoszenia przyjmowane są na adres e-mail Pionu Programowego - *programy@rycerzekolumba.com*

Zgłoszenie powinno być na formularzu (dostępnym wkrótce na stronie internetowej). Do każdego zgłoszenia przygotowujemy oddzielny formularz (każda Rada może przesłać po jednym programie z każdej kategorii).

Każde zgłoszenie powinno być wzbogacone materiałem umożliwiającym ocenę zgłoszonych dzieł. Oczekujemy materiału w formie prezentacji (PowerPoint) zawierającej najważniejsze informacje i dokumentację zdjęciową - max.3 slajdy.

Taka forma pozwoli sprawnie dokonać wyboru, ułatwi prezentacje wybranych dzieł w czasie wręczania nagród, a także będzie doskonałym materiałem wykorzystywany w procesie pozyskiwania nowych członków, promowania rycerstwa i powstania swoistej księgi dzieł Rycerzy Kolumba w Polsce.

Powyższe terminy dotyczą także zgłoszeń do nagrody w kategorii Rodzina Roku.

Raz jeszcze zachęcam do przesyłania zgłoszeń.

Wręczenie nagród odbędzie się w czasie uroczystej kolacji na V Konwencji Stanowej

Vivat Jezus!

Krzysztof Zuba

Dyrektor ds. Programowych

RYCERZE KOLUMBA
W SŁUŻBIE JEDNEMU. W SŁUŻBIE WSZYSTKIM.
Polska Rada Stanowa
www.RycerzeKolumba.com
www.facebook.com/RycerzeKolumbawPolsce
Przybyliśmy przed Twoje oblicze z pokorą i radością, o dziewicza Matko Boga, Nasza Pani Częstochowska, Patronko Polski. Tobie zawierzamy nasz umiłowany Zakon Rycerzy Kolumba tu w Polsce, jako zwracając się do Ciebie w pełnym oddaniu synowskiej miłości.

Nasza rycerska zbroja

Nawiązując do tytułu naszego czasopisma **„Zbroja"** chciałbym podzielić się refleksjami na temat powołania Rycerzy Kolumba w oparciu o tekst Św. Pawła z listu do Efezjan oraz w świetle nauk naszego Kościoła katolickiego.

„W końcu bądźcie mocni w Panu - siłą Jego potęgi. Obleczcie pełną ***zbroję Bożą****, byście mogli się ostać wobec podstępnych zakusów diabła. Nie toczymy bowiem walki przeciw krwi i ciału, lecz przeciw Zwierzchnościom, przeciw Władzom, przeciw rządcom świata tych ciemności, przeciw pierwiastkom duchowym zła na wyżynach niebieskich. Dlatego weźcie na siebie pełną* ***zbroję Bożą****, abyście w dzień zły zdołali się przeciwstawić i ostać, zwalczymy wszystko. Stańcie więc do walki przepasawszy biodra wasze prawdą i oblókłszy pancerz, którym jest sprawiedliwość, a obuwszy nogi w gotowość głoszenia dobrej nowiny o pokoju. W każdym położeniu bierzcie wiarę jako tarczę, dzięki której zdołacie zgasić wszystkie rozżarzone pociski Złego. Weźcie też hełm zbawienia i miecz Ducha, to jest słowo Boże – wśród wszelakiej modlitwy i błagania. Przy każdej sposobności módlcie się w Duchu."(Ef 6,10 – 18)*

Św. Paweł w powyższym tekście czerpie z obrazów Starego Testamentu, gdzie Izrael jest porównywany do Bożego Wojska, a sam Bóg jest przedstawiany jako wojownik odziany w zbroję. Większość jednak ludzi z czasów współczesnych św. Pawłowi czytając ten tekst miała zapewne przed oczyma żołnierza rzymskiego.

Rzemiosłem żołnierza – rycerza jest wojna. U Św. Pawła czytamy, że jest to wojna duchowa za złem: „Nie toczymy bowiem walki przeciw krwi i ciału, lecz przeciw zwierzchnościom, przeciw władzom, przeciw rządcom świata tych ciemności, przeciw pierwiastkom duchowym zła na wyżynach niebieskich".

Front walki to przede wszystkim nasze własne serce z jego słabościami, pożądliwościami, nasze relacje z ludźmi, nasza ojczyzna i świat cały.

Aby być zdolnym do walki potrzeba nałożyć na siebie pełną **zbroję Bożą.** Nie może zabraknąć żadnego elementu zbroi, gdyż miejsca nie osłonięte to miejsca, przez które możemy doznać klęski.

„Stańcie do walki przepasawszy biodra wasze prawdą"

Żyjemy w czasach, w których kwestionuje się istnienie obiektywnej prawdy (każdy może mieć swoją prawdę). A dla nas chrześcijan jedyną prawdą jest Jezus Chrystus. Przepasać biodra prawdą to znaczy pozwolić, aby Jezus czynił nas na swój obraz i podobieństwo, aby spełniły się słowa „Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus" (Gal 2,20).

„A oblókłszy pancerz, którym jest sprawiedliwość"

W Starym Testamencie sprawiedliwość oznacza świętość. To odpowiedź człowieka na wezwanie „Świętymi bądźcie, bo Ja jestem święty". (Kpł 19,2) Sobór Watykański II naucza, że każdy chrześcijanin (nie tylko wybrani) jest powołany do świętości. Pancerz chronił żołnierza rzymskiego tylko z przodu. Z boków i od tyłu chronili go współtowarzysze stojąc ramię przy ramieniu w zwartym szyku nie pozwalając się rozerwać, rozproszyć, gdyż żołnierze rzymscy nie walczyli w pojedynkę, lecz w zwartej formacji. Jest to dla nas wskazówka, że wzajemnie jesteśmy odpowiedzialni za wzrost świętości w każdym z nas. Walki duchowej nie prowadzi się bowiem w pojedynkę, ale we wspólnocie Kościoła. Bądźmy zatem dla siebie wsparciem, umocnieniem w naszych rodzinach, Radach Lokalnych i całym Zakonie Rycerzy Kolumba. Dbajmy o jedność i braterstwo między rycerzami.

„A obuwszy nogi w gotowość głoszenia dobrej nowiny o pokoju".

Św. Paweł przypomina nam, że jesteśmy sługami Księcia pokoju: „Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi". (Mt. 5,9)

Pokój jest darem Boga, rodzi się w sercu człowieka zintegrowanego wewnętrznie, które nie jest podzielone sprzecznymi pragnieniami.

„W każdym położeniu bierzcie wiarę jako tarczę".

Nie dajmy sobie wmówić, że wiara jest sprawą prywatną, ogranicza się do praktyk religijnych i tradycji świątecznych. Tak pojmowana wiara jest tylko atrapą, a Kościół sprowadzany jest do instytucji usługowej. Wiara to odpowiedź dana Bogu, który wzywa człowieka: poznaj Mnie, pokochaj, zaufaj Mi. Rodzi się ze słuchania, a tym, co się słyszy jest słowo Boże.

„Hełm zbawienia" - tzn, że już zostaliśmy wyzwoleni przez śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. Pomimo różnych trudności, tak po ludzku mogłoby się wydawać, że w świecie, Kościele zwycięża Zły. My jednak wierzymy, że śmierć i szatan zostali pokonani przez zmartwychwstanie Chrystusa, a my w tym zwycięstwie już uczestniczymy.

„Miecz Ducha, to jest Słowo Boże"

Papież Franciszek zachęca nas do noszenia przy sobie ewangelii i w każdej wolnej chwili do sięgania po Pismo Św. Św. Ambroży pyta: „Dlaczego godzin wolnych jakie Ci pozostają poza obowiązkami nie poświęcasz na czytanie Pisma Świętego? Z Jezusem rozmawiamy, kiedy się modlimy, a słuchamy Go, gdy czytamy Słowo Boże." Św. Jan Chryzostom zwracając się do ojców rodzin mówi: "Kiedy wracacie do domów powinniście brać Pismo Św. i wraz z żoną i dziećmi odczytywać i wspólnie powtarzać usłyszane w Kościele słowo. Wracajcie do domu i przygotujcie dwa stoły, na jednym z nich będzie pokarm, a na drugim Pismo Święte."

My Rycerze Kolumba jesteśmy wezwani, aby podobnie jak żołnierze rzymscy być elitą, być na pierwszej linii frontu walki o duchową odnowę każdego z nas. Nie bójmy się słowa elita, bo w rozumieniu Chrystusowym być w elicie, to znaczy pierwszymi w miłości, pierwszymi w służbie, pierwszymi w pokorze i w posłuszeństwie.

Wacław Huryn

Życie całkowicie oddane Bogu

Trwa Rok Życia Konsekrowanego

Z o. dr. Wiktorem Piotrem Tokarskim OFM, adiunktem w Katedrze Katolickiej Nauki Społecznej i Etyki Społeczno-Gospodarczej KUL, rozmawia Jaromir Kwiatkowski

Co oznacza pojęcie „życie konsekrowane"?

Najprostsze wyjaśnienie tego pojęcia mówi, że życie konsekrowane to życie całkowicie oddane Panu Bogu. W Kościele mamy stan duchowny i stan świecki. Osoby konsekrowane to mogą być zarówno osoby świeckie, jak i duchowne. Od pierwszych wieków chrześcijaństwa życie konsekrowane przybierało różne formy. Obecnie najbardziej znane formy życia konsekrowanego to zakony habitowe, ale w Polsce występują także zakony bezhabitowe. Inne formy to wdowy konsekrowane czy dziewice konsekrowane.

Mówi się, że osoby konsekrowane cechuje radykalizm w pójściu za Chrystusem.

Chrystus w swojej Ewangelii powoływał do pójścia za nim, a niektórym mówił: jeśli chcesz być doskonały, idź, sprzedaj wszystko co masz i chodź za mną. To jest całkowite ogołocenie się ze wszystkiego. Całkowite zawierzenie Jezusowi, zawierzenie Bożej Opatrzności. W życiu konsekrowanym chodzi właśnie o to, by zostawić stare życie, starego człowieka i oddać wszystko Panu Bogu, powierzyć się całkowicie w Jego ręce, powierzyć się Jego Opatrzności i w ten sposób żyć.

Nie da się ukryć, że dzisiejszy świat nie sprzyja osobom konsekrowanym. Nie tylko ich nie rozumie, ale często z nich szydzi.

Generalnie wszystkie osoby duchowne są w naszych czasach wyszydzane, wytykane palcami. Natomiast muszę powiedzieć także o dobrym doświadczeniu: mam wrażenie, że osoby konsekrowane są przyjmowane z większą miłością niż np. kapłani nie będący osobami konsekrowanymi. Nieraz rozmawiam z księżmi i oni mówią: „wy, zakonnicy, macie lepiej, bo ludzie już na starcie was bardziej lubią".

***(śmiech)*Coś w tym jest – ja również spotkałem się z takimi głosami. Tak czy owak, warto zachęcać młodych ludzi do pójścia tą drogą, zwłaszcza w sytuacji spadku liczby powołań. Tym bardziej, że życie konsekrowane nie musi być nudne.**

Absolutnie nie musi być nudne. Powszechne wyobrażenie o życiu konsekrowanym jest takie, że ktoś zamyka się w czterech ścianach i nie ma kontaktu z rzeczywistością. To nieprawdziwy i krzywdzący stereotyp. Są oczywiście różne rodzaje zakonów. Są zakony kontemplacyjne, w których bracia czy siostry rzeczywiście odcinają się od świata zewnętrznego i poświęcają swoje życie modlitwie, medytacji, wstawiennictwu za innych ludzi. Ale większość zakonów, czyli większość osób konsekrowanych, są to ludzie otwarci na świeckich, kontaktujący się z nimi, często korzystający z różnych zdobyczy techniki. Wystarczy przejrzeć różne strony internetowe, blogi, fotoblogi czy wideoblogi ewangelizacyjne – są one często prowadzone właśnie przez osoby konsekrowane. Będąc wyłączeni ze świata, jednocześnie korzystamy z tego, co świat daje, po to, żeby zbliżać ludzi do Pana Boga. To są pewne paradoksy, ale myślę, że Pan Bóg tak to wszystko wymyślił i bardzo temu błogosławi.

Papież Franciszek, w związku z 50. rocznicą ogłoszenia dekretu „Perfecta caritatis" Soboru Watykańskiego II (28 października 1965 r.), ogłosił rok 2015 Rokiem Życia Konsekrowanego. Trwa on od pierwszej niedzieli Adwentu 2014 roku, a zakończy się 2 lutego 2016. Jest przeżywany pod hasłem: *"Ewangelia, proroctwo, nadzieja - życie konsekrowane w Kościele dzisiaj"*. Przypomnijmy, że każdego 2 lutego, kiedy w liturgii wspomina się ofiarowanie Pana Jezusa w świątyni, od 1997 r. obchodzimy w Kościele Dzień Życia Konsekrowanego, ustanowiony przez św. Jana Pawła II.

Dekret „Perfecta caritatis" o przystosowanej do współczesności odnowie życia zakonnego spowodował przełom w historii życia konsekrowanego, przyniósł trwającą do dziś postępującą odnowę, a także zapoczątkował głębokie przeobrażenia w samych wspólnotach zakonnych. W duchu tego dekretu zaczęły powstawać również nowe formy życia konsekrowanego. W dekrecie tym pojawiły się także nowe i symptomatyczne jak na tamte czasy sformułowania. Jedno z nich to stwierdzenie, że „najwyższą regułą przystosowanej do współczesności odnowy życia zakonnego jest Ewangelia i naśladowanie Chrystusa". Drugie zaś podkreśla, że najważniejszą postawą w życiu zakonnym nie jest własny wysiłek, lecz wiara w miłość, którą Bóg okazał powołanym.

Abp Stanisław Gądecki, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, u progu Roku Życia Konsekrowanego, podczas Eucharystii sprawowanej w intencji jego owoców, zwrócił uwagę na niebezpieczeństwo przeradzania się życia zakonnego w życie pracownicze „od godziny do godziny". Podkreślił, że zakonnicy muszą się odróżniać od pracowników fabryki czy korporacji, wąsko ukierunkowanych na jedno określone zadanie. Zachęcał zakonników do „ekstremalnego życia Ewangelią", by życie konsekrowane stało się pociągającym przykładem dla młodych. - Oni poza radykalizmem, niczego innego nie chcą – stwierdził przewodniczący Episkopatu.

Fot. Piotr Szobak

www.RycerzeKolumba.com
www.facebook.com/RycerzeKolumbawPolsce

Światowy Dzień Chorego

Zbliża się już 23 Światowy Dzień Chorego.

Przypomnę, cytując portal "Internetowa Liturgia Godzin" iż:

Światowy Dzień Chorego ustanowił Jan Paweł II w liście skierowanym 13 maja 1992 r. do ówczesnego przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia, kard. Fiorenzo Angeliniego. Papież wyznaczył też od razu na obchody tego Dnia wspomnienie objawienia Matki Bożej w Lourdes, które przypada 11 lutego. Ogólnoświatowe obchody tego Dnia odbywają się co roku w jednym z sanktuariów maryjnych na świecie.

Ustanowienie przez Ojca Świętego Jana Pawła II Światowego Dnia Chorego stało się wezwaniem do całego Kościoła powszechnego, aby poświęcić jeden dzień w roku modlitwie, refleksji i dostrzeżeniu miejsca tych, którzy cierpią na duszy i na ciele.

Jan Paweł II we wspominanym liście zaznaczył, że "ma on na celu uwrażliwienie ludu Bożego i - w konsekwencji - wielu katolickich instytucji działających na rzecz służby zdrowia oraz społeczności świeckiej na konieczność zapewnienia lepszej opieki chorym; pomagania chorym w dowartościowaniu cierpienia na płaszczyźnie ludzkiej, a przede wszystkim na płaszczyźnie nadprzyrodzonej; włączenie w duszpasterstwo służby zdrowia wspólnot chrześcijańskich, rodzin zakonnych, popieranie coraz cenniejszego zaangażowania wolontariatu..."

Sprawom ludzi chorych Jan Paweł II, sam doświadczający licznych chorób, poświęcił wiele miejsca w swoim nauczaniu. Często spotykał się z chorymi i niepełnosprawnymi, tak w Rzymie, jak i w czasie podróży apostolskich. Chorych prosił już na samym początku pontyfikatu o wsparcie modlitewne.

Po raz pierwszy Dzień Chorego obchodzono w 1993 r., a główne uroczystości odbyły się wtedy w Lourdes i - częściowo - w Rzymie. W kolejnym roku miejscem centralnych obchodów była Jasna Góra, a następnie: Jamusukro (Wybrzeże Kości Słoniowej, 1995), Guadalupe (Meksyk, 1996), Fatima (1997), Loreto (1998), Harissa (Liban, 1999), Rzym (2000, połączone z Jubileuszem Chorych), Sydney (2001), narodowe sanktuarium katolików indyjskich w Vailankamy (2002), Lourdes (2004), Jaunde w Kamerunie (2005), Adelajda w Australii (2006) i Seul w Korei Południowej (2007). W 2008 r., z racji 150. rocznicy objawień w Lourdes, Światowy Dzień Chorego obchodzono ponownie (jak w 1993 i 2004 r.) - w Lourdes.

W 2015 r. obchody Światowego Dnia Chorych odbywają się już po raz dwudziesty trzeci. Temat Dnia został zaczerpnięty z listu św. Jakuba Apostoła: "Umacniajcie serca wasze" (Jk 5, 8).

Kościół towarzyszy ludziom chorym w sposób szczególny, zgodnie z poleceniem Jezusa zapisanym w zakończeniu Ewangelii św. Marka "Na chorych ręce kłaść będą, i ci odzyskają zdrowie" (Mk 16, 18). Dla umocnienia w chorobie mamy specjalny dar - sakrament chorych. Olej chorych jest co roku błogosławiony w katedrach w ramach Mszy Krzyżma sprawowanej przez biskupa w poranek Wielkiego Czwartku. Jest dostępny w każdej parafii, a sakrament namaszczenia może być udzielany w każdym czasie chorym proszącym o niego. W Dniu Chorego w wielu kościołach sprawowane są specjalne nabożeństwa ze zbiorowym celebrowaniem sakramentu chorych.

Na co dzień szafarzami tego sakramentu są najczęściej kapelani szpitalni, w naszym kraju obecni w każdej placówce medycznej. Codziennie lub kilka razy w tygodniu odwiedzają oni chorych w salach szpitalnych, pooperacyjnych czy reanimacyjnych, umożliwiając spowiedź i Komunię świętą. Chorzy chodzący mogą uczestniczyć w Eucharystii sprawowanej w szpitalnych kaplicach. Obecność kapłana przy łóżku chorego ma duże znaczenie w procesie terapeutycznym. Kapelani są często powiernikami chorych, życzliwą rozmową pomagają opanować lęk i niepokój towarzyszące utracie zdrowia czy operacji. Najważniejszą jednak posługą kapelanów jest jednanie z Bogiem ludzi, którzy niejednokrotnie przez wiele poprzednich lat zaniedbywali praktyki religijne. Często to właśnie szpital jest miejscem, gdzie w bezpośredniej, indywidualnej rozmowie z kapłanem można wyjaśnić wątpliwości dręczące przez lata. Szpitalne kaplice są miejscem sprawowania niemal wszystkich sakramentów (w zasadzie z wyjątkiem jedynie święceń kapłańskich).

Coraz częściej księżą kapelani korzystają z pomocy osób świeckich, tworząc zespoły duszpasterstwa chorych. Wielkim wsparciem są nadzwyczajni szafarze Komunii świętej, dzięki którym kapłani mogą więcej czasu poświęcić na sakrament pokuty. Inni świeccy pomagają w czasie liturgii, prowadzą śpiew, a nawet przewodniczą modlitwom czy nabożeństwom. Czasem do zespołów należą wolontariusze, którzy opiekują się chorymi, rozmawiają z nimi, zastępują nieobecne rodziny, dając świadectwo chrześcijańskiej postawy.

Kapelan szpitalny pełni posługę nie tylko wśród chorych, ale także wśród personelu szpitala, którego jest pracownikiem. Obecność osoby duchownej w miejscu, gdzie ratuje się ludzkie życie, ale i na co dzień obcuje ze śmiercią, stanowi ważne wsparcie i pomaga zwłaszcza wtedy, gdy trzeba przedyskutować problemy etyczne. Duszpasterstwo zawodów medycznych ma w naszym kraju długoletnią tradycję.

Jeszcze jedną grupę podopiecznych kapelana szpitalnego stanowią rodziny chorych, wymagające szczególnej troski duszpasterskiej, zwłaszcza wtedy, kiedy rokowanie jest niepomyślne albo chory umiera.

Ta niełatwa posługa znajduje w ostatnich latach życzliwą troskę biskupów. Do pomocy w dużych szpitalach, zwłaszcza w dni świąteczne, kierowani są klerycy. Alumni seminariów wielu diecezji odbywają jedną ze swoich wakacyjnych praktyk w placówkach leczniczych i opiekuńczych, żeby u zarania kapłańskiej drogi uwrażliwić się na potrzeby człowieka chorego. W Dniu Chorego wiele szpitali jest odwiedzanych przez biskupów, którzy spotykają się z pacjentami i celebrują uroczyste nabożeństwa.

W naszej Ludźmierskiej Bazylice jego obchody rozpoczną się w środę 11.02.2015r. o godzinie 11.00 wystawieniem Najświętszego Sakramentu po czym odprawiona będzie uroczysta Msza święta z udziałem chorych na zakończenie której udzielone zostanie specjalne błogosławieństwo.

Motta naszego Zakonu brzmią:

"W Służbie Jednemu, w Służbie Wszystkim" oraz

"Gdy Rycerz Działa Bezinteresownie, Działa w Interesie Całego Świata".

Te hasła wywodzą się z doktryny naszego zakonu:

1. Pierwsza zasada zakonu to miłosierdzie. Rycerze są naśladowcami Chrystusa. Jesteśmy ludźmi wiary, zaangażowanymi w działalność charytatywną, starając się ulżyć losowi tych, którzy doświadczają w życiu choroby i biedy.

2. Druga zasada to jedność. „Żyjąc w środowisku, które w otwarty sposób okazuje wrogość katolikom, polegamy na sile jedności. Pozwala to nam zachować niezachwianą wiarę i walczyć o prawowite miejsce w społeczeństwie. Wykorzystujemy tę siłę, aby wypowiadać się otwarcie w obronie wartości moralnych".

3. Trzecia zasada to braterstwo. Za pośrednictwem Rycerzy Kolumba możemy działać razem jak bracia i wspierać się w czasach samotności, choroby, śmierci jednego z małżonków lub rodziców młodego, samotnego rycerza.

4. Czwarta zasada to patriotyzm. Katolicy to dumni obywatele swoich krajów. W galowych strojach stanowią rozpoznawalną reprezentację zakonu. Służą jako świadkowie oddania Bogu i ojczyźnie oraz stanowią opokę patriotyzmu.

Przeto przypatrzcie się Bracia powołaniu waszemu!

Na progu Nowego Roku zachęcam was wszystkich do jeszcze większej aktywności w świetle tych wartości.

Wszyscy jesteśmy rycerzami Chrystusa a wiara jest naszą tarczą.

Życzę abyśmy obleczeni pełną zbroją Bożą - razem byli mocni w Panu siłą jego Potęgi. On daje moc tym, którzy Go przyjęli. Zatem niech otworzą się nasze serca na tych braci naszych potrzebujących w chorobie wsparcia. Przede wszystkim daru modlitwy ale i pomocy duchowej jak i materialnej. Taką najbliższą okazją ku temu jest właśnie zbliżająca się środa 11 lutego.

Vivat Jesus

Paweł Put

Wielki Rycerz

Rady Matki Bożej Ludźmierskiej

Komunikat Rady Stanowej Rycerzy Kolumba w Polsce

W dniach 30-31.01.2015 r. w Rzeszowie obradowali Funkcjonariusze Stanowi Rycerzy Kolumba w Polsce .

Tematem tego spotkania były między innymi sprawy organizacyjne V Stanowej Konwencji Rycerzy Kolumba w Polsce.

Ustalono harmonogram działań zgodny z Regulaminem Polskiej Rady Stanowej, które zostaną przeprowadzone przed rozpoczęciem Konwencji:

1. Do 28 lutego 2015 r Sekretarz Stanowy przekaże Radom Lokalnym formularze (Pakiet Akredytacyjny) oraz Regulamin Rady Stanowej

2. Rady Lokalne ustanowione przez Radę Najwyższą przed 01 marca 2015 r. będą mogły wysłać delegatów na V Konwencję z prawem do głosowania. Koszt uczestnictwa delegata na V Konwencję wynosi 220 PLN, koszt uczestnictwa małżonki wynosi 200 PLN

3. Rady Lokalne ustanowione przez Radę Najwyższą po 01 marca 2015 r. będą mogły wysłać delegatów na V Konwencję bez prawa do głosowania – jako Obserwatorów: koszt uczestnictwa Obserwatora na V Konwencję wynosi 220 PLN, Koszt uczestnictwa małżonki wynosi 200 PLN

4. Rady Lokalne mogą zgłaszać udział Księży Kapelanów w Konwencji Stanowej. Koszt uczestnictwa Księdza Kapelana w V Konwencji Stanowej wynosi 220 PLN, koszt uczestnictwa Kapelana w Konwencji Stanowej pokrywa Rada Lokalna.

5. Wpłat za uczestnictwo Delegatów, Obserwatorów, Małżonek i Kapelanów w V Konwencji Stanowej należy dokonać do końca marca 2015 r.

Tytuł wpłaty i Numer konta zostanie przesłany automatycznie (na adres e-mail osoby wysyłającej Formularz Rejestracyjny) po wypełnieniu i przesłaniu Formularza Rejestracyjnego znajdującego się w Zakładce V Konwencji Stanowej na Stronie Rycerzy Kolumba w Polsce.

6. Rady Lokalne nie później niż podczas ostatniego zebrania roboczego w miesiącu marcu powinny dokonać wyboru delegatów i delegatów zastępczych na V Konwencję.

7. Do 31 marca 2015 r. Rada Lokalna zgłosi Przewodniczącemu Komitetu ds. Akredytacji, Sekretarzowi Stanowemu oraz Kustoszowi Stanowemu, Delegatów z Akredytacją na V Konwencję.

Szczegóły zgłaszania zostaną przekazane razem z Pakietem Akredytacyjnym.

8. Do 25 marca 2015 r. na adres e-mail Przewodniczącego Komitetu ds. Nominacji należy przesyłać formularz nominacyjny kandydata na Funkcjonariusza Stanowego.

Rada Lokalna może wysłać list popierający kandydata.

9. Do 31 marca 2015 r. Funkcjonariusze Stanowi oraz Delegaci Rejonowi prześlą do Delegata Stanowego i Sekretarza Stanowego sprawozdania ze swojej działalności.

10. Do 15 marca 2015 r. Rady Lokalne i Funkcjonariusze Stanowi powinni zgłaszać Delegatowi Stanowemu Rezolucje, które maja być przyjęte na V Konwencji. Funkcjonariusze Stanowi do dnia 31.03.2015 r. odbędą spotkanie w sprawie rezolucji.

11. Rady Lokalne, które nie zapłaciły składek na rzecz Rady Stanowej i Rady Najwyższej nie mają prawa do reprezentacji na zebraniu Rady Stanowej (art. II ust.6 Regulaminu Polskiej Rady Stanowej).

12. Na stronie internetowej Rady Stanowej zamieszczona została zakładka V Konwencji Stanowej Rycerzy Kolumba w Polsce. Publikowane tam będą wszystkie komunikaty i ważne informacje dotyczące Konwencji Stanowej.

Delegatów Rejonowych, Wielkich Rycerzy, Sekretarzy ds. Finansów prosimy o przestrzeganie terminowego przesyłania informacji.

Tomasz Wawrzkowicz

Sekretarz Stanowy

Zakon Rycerzy Kolumba

w Polsce

Wieści z Rad

III Stopień w Rzeszowie

W sobotę 31 stycznia 2015 roku w Kościele Św. Jadwigi Królowej w Rzeszowie odbyła się rycerska uroczystość, podczas której 12-tu Braci, w tym JE Ks. Biskup Ordynariusz Diecezji Rzeszowskiej Jan Wątroba oraz Księża Kapelani z Diecezji Rzeszowskiej i Tarnowskiej uzyskało "pełnię rycerstwa".

Dzieci z Ukrainy w Polsce

Rada Rycerzy Kolumba 15631 w Pionkach zorganizowała pobyt w Bańskiej Wyżnej k. Zakopanego dla szesnaściorga dzieci z miejscowości Biała Cerkiew na Ukrainie.

Dzieci pochodzą z polsko-ukraińskich rodzin i należą do rzymskokatolickiej parafii, której proboszczem jest ks. Jarosław Pałka, duszpasterz z Diecezji Radomskiej. Przyjechały do Polski 13 stycznia 2015 roku wraz z opiekunami: księdzem Enrikue Lopez, misjonarzem z Hiszpanii i siostrą Faustyną Kowalską, benedyktynką.

Bal rycerski w Tychach

17 stycznia 2015 roku Rycerze Kolumba z Rady nr 14983 im. Matki Boskiej Piekarskiej w Tychach zorganizowali karnawałowy Bal Rycerski.

Przy dobrym jedzeniu i dobrej muzyce bawili się zarówno rycerze jak i ich znajomi. W przerwach na odpoczynek uczestnicy zabawy brali udział w konkursach i zawodach o tematyce rycerskiej. Bal przyniósł zysk, który zostanie przeznaczony na zorganizowanie Dnia Chorego w parafii.

Obraz Niepokalanego Poczęcia NMP w Zamościu

Na zaproszenie Braci Rycerzy Kolumba z zamojskiej Rady nr 15440 im. Świętego Tomasza Apostoła, w dniach 17-24 stycznia 2015 roku peregrynował w parafiach naszego miasta obraz Niepokalanego Poczęcia NMP.

Prześlij materiały do nowego numeru

Prosimy o przesyłanie materiałów do kolejnego numeru.

Do tekstu prosimy załączać jedno zdjęcie o wyższej rozdzielczości (w przeciwieństwie do materiałów przesyłanych do publikacji w serwisie internetowym, gdzie może być więcej zdjęć i powinny mieć szerokość 800 pikseli).
Materiały do Biuletynu proszę przesyłać na adres zbroja@rycerzekolumba.com

ZBROJA jest biuletynem informacyjnym wydawanym przez Radę Stanową Rycerzy Kolumba w Polsce

E-mail: zbroja@rycerzekolumba.com • ***www.rycerzekolumba.com***

Redaktor Naczelny: br. Andrzej Anasiak - Delegat Stanowy
Redakcja: ks. Tomasz Kraj, br. Krzysztof Orzechowski, br. Jaromir Kwiatkowski, br. Piotr Ładoś